

Justyna Cywoniuk
Uniwersytet Łódzki

WPLYW DYPLOMACJI WATYKAŃSKIEJ NA POLITYKĘ ŚWIATOWĄ – WYBRANE ZAGADNIENIA

STRESZCZENIE

Stolica Apostolska jako szczególny podmiot prawa międzynarodowego czynnie uczestniczy w kreowaniu porządku światowego oraz wpływa na relacje na arenie międzynarodowej. Polityka dyplomacji oraz metody oddziaływania Watykanu na kształt stosunków międzypaństwowych to niezwykle interesująca kwestia owiana wieloma teoriami spiskowymi i tajemnicami. Autorka tekstu na bazie wybranych przykładów z historii Kościoła Rzymskokatolickiego postara się wskazać pozytywne, jak i negatywne skutki ingerencji papieża w globalną rzeczywistość.

Słowa kluczowe:

dyplomacja, Watykan, papież, konflikty, porządek światowy.

Globalne środowisko bezpieczeństwa postrzegane przez pryzmat relacji międzynarodowych oraz układ sił panujący w danym okresie definiuje rolę struktur i podmiotów prawa międzynarodowego, a także znaczenie norm prawnomiędzynarodowych (ujętych w traktatach, paktach, umowach, itp.), które stanowią i kształtują fundament ładu światowego. Analizując istotę realpolitik¹ warto jednak zauważyć, że budowanie porządku globalnego to proces ciągły i oparty o rozwój lub degradację powiązań (poszczególnych) uczestników stosunków międzynarodowych. Może ono zatem przybrać formę współpracy, jak również rywalizacji, którą dodatkowo można utożsamiać z konfliktem militarnym lub paramilitarnym. Skoro jednak w kreowanie ładu angażują się przede wszystkim państwa, warto zwrócić szczególną uwagę na

¹ D. Johnston, *Faith-Based Diplomacy. Trumping Realpolitik*, New York 2003.

Watykan, państwo-miasto będące (de facto) enklawą Rzymu oraz siedzibą najwyższych władz Kościoła rzymskokatolickiego. Jeszcze jakiś czas temu to tam formułował się bowiem główny nurt rzeczywistości międzynarodowej, a polityka i dyplomacja watykańska odgrywały priorytetową rolę na arenie światowej. Wydaje się wręcz, że symboliczne starcie papieża z cesarstwem – przejawiające się między innymi w idei uniwersalizmu², ujawniające w pojęciach cesaropapizmu³ i papocezaryzmu⁴, które znalazło swoje odbicie w dokumencie *Dictatus papae*⁵, a także szerokiej erze reformy gregoriańskiej⁶ i doktrynie papalizmu⁷ – skutkowało wzrostem potęgi papieża oraz wyznaczyło jego pozycję na długie lata. Tak też, pomimo schizmy⁸ i wielu kryzysów wewnątrz Kościoła, to właśnie papież, jako czołowi reprezentanci Watykanu, zaczęli wieść prym w świecie polityki. Nie chodzi tu już wyłącznie o historyczne i symboliczne namaszczenie władców świeckich, czy konkordat wormacki⁹, ale o fakt, iż papież od zawsze był utożsamiany ze spadkobiercą władzy i potęgi cesarzy rzymskich (jako przedstawiciel tego miasta) oraz o jego realny wpływ wywierany na przywódców państwowych czy kształtowanie granic na mapie politycznej świata. Poparciem dla tej tezy

² Idea uniwersalizmu – czyli koncepcja jedności wszystkich ludów chrześcijańskich w jednym Kościele, pod zwierzchnią władzą cesarza.

³ „Cesaropapizm – ideologia głosząca zwierzchność państwa nad Kościołem lub ingerencję władcy w wewnętrzne sprawy kościelne; symbolizuje zależność Kościoła od Cesarstwa, zob. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, *Encyklopedia katolicka*. Tom 3, Lublin 1979, s. 42.

⁴ „Doktryna przyznająca głowie Kościoła prymat w sprawach duchowych i jurysdykcyjnych wobec wszystkich członków wspólnoty wiernych, w tym cesarzy i władców monarchii chrześcijańskich, zob. *Encyklopedia Katolicka*. Tom 14, Lublin 2010, s. 1309–1310.

⁵ Szerzej na temat *Dictatus papae*, zob. W. J. la Due, *Na tronie św. Piotra. Historia papieża*, Wrocław 2004, s. 125–126.

⁶ Szerzej na temat reformy gregoriańskiej, zob. M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, Warszawa 1988.

⁷ Doktryna papalizmu odnosi się do umocnienia władzy papieża, który pozostaje niekwestionowanym zwierzchnikiem duchowieństwa, dysponującym zorganizowanym aparatem pomocniczym opierającym się na prawie kanonicznym, dzięki czemu może realizować własną politykę. Jest także zwierzchnikiem kościoła jako organizacji uniwersalnej, wykraczającej poza obszar wielu państw – papieska polityka nabiera zatem charakteru międzynarodowego, zob. A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1994, s. 104–105.

⁸ Mowa tu równocześnie o schizmie wielkiej zwanej wschodnią, schizmie zachodniej oraz schizmie anglikańskiej.

⁹ S. Z. Ehler, J. B. Morrall, *Church and State through the Centuries: A Collection of Historic Documents with Commentaries*, New York 1967, s. 48.

są nie tylko krucjaty (chodzi tu o religijne usankcjonowanie wypraw zbrojnych podejmowanych przez państwa katolickie – krucjaty są często uznawane za szczytowy punkt w dominacji papieżstwa), inkwizycja czy spory pomiędzy krajami chrześcijańskimi (papieżstwo przyzwalało, nawoływało lub prowokowało do wojny, sponsorowało lub opowiadało się po jednej ze stron konfliktu)¹⁰, ale także warty przywołania układ z Tordesillas, który podzielił południkiem papieskim nowo odkryty świat (epoka wielkich odkryć geograficznych) pomiędzy Hiszpanię i Portugalię¹¹. Z tej też właśnie perspektywy Kościół jawi się jako organizacja czysto polityczna, a dokąd sięgała władza państw (katolickich), dotąd miała wpływy lub oddziaływała władza papieżstwa.

Chociaż mogłoby się wydawać, że pozycja urzędu papieża wzrastała sukcesywnie od momentu wydania Edyktu mediolańskiego¹², a swój punkt kulminacyjny osiągnęła już w erze największej potęgi Kościoła rzymskokatolickiego – czyli średniowieczu, to wartym zauważenia pozostaje fakt, że również współcześnie przywódcy państwa watykańskiego posiadają ogromny wpływ na kształtowanie wizji ładu światowego, fundamentów bezpieczeństwa czy relacje między podmiotami prawa międzynarodowego. Pomimo tego, że Kościół, de facto, stracił swoją pozycję w państwach demokratycznych promujących religię raczej jako wartość prywatną obywateli niż powszechne dobro państwowe ciężko jest jednoznacznie wskazać, czy ustawodawstwo rozdzielające Kościół od państwa¹³ stało się główną przyczyną zmiany trendu papieskiej polityki. Niemniej historia sprawiła, że czcigodni Ojcowie Święci bardziej niż o przydomek króli królów zaczęli walczyć o wizerunek rozjemców oraz o propagowanie Stolicy Apostolskiej jako światowego arbitra.

Wydaje się, że (dopiero) począwszy od Benedykta XV¹⁴, panującego w latach 1914–1922, papieże zaczęli tak silnie odwoływać się do wizji świata

¹⁰ Leon IV, Jan X, Jan XII, Leon IX, Grzegorz VII – to tylko niektórzy papieże, którzy kojarzą się z polem militarnym oraz odgrywaniem roli wojskowego. Aleksander II – w 1063 roku nawoływał narody chrześcijańskie do świętej wojny i walki wyzwoleńczej oraz udzielał wsparcia finansowego Hiszpanom w walce z muzułmanami. Papieże otwarcie nawoływali także do wypraw krzyżowych.

¹¹ H. Kamen, *Imperium Hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, Warszawa 2008, s. 65.

¹² E. E. Cairns, *Z chrześcijaństwem przez wieki. Historia Kościoła Powszechnego*, Katowice 2003, s. 86.

¹³ M. Dziwisz, *Dylematy świeckości państwa i ich wpływ na edukację w Polsce*, <http://www.kulturaswiecka.pl/node/260>, (dostęp: 02.06.2015).

¹⁴ Benedykt XV – Giacomo Paolo Battista della Chiesa.

bez wojen i przemocy – uznając taki świat za jedyne pragnienie Kościoła rzymskokatolickiego. Papieską ofensywę pokojową widać bowiem wyraźnie w adhortacji apostolskiej *Ubi primum*¹⁵ (zawierającej odezwę do całego świata chrześcijańskiego, która wzywa do powszechnego pojednania), encyklice *Ad Beatissimi Apostolorum*¹⁶, w której znalazło się chociażby odwołanie do panujących władców (Benedykt XV zwracał się wówczas do przywódców państw Ententy oraz państw centralnych) o położenie kresu przemocy między narodami, czy w końcu w słynnym trójczęściowym i siedmioobszarowym orędziu Benedykta XV z 1917 roku¹⁷, skierowanym do państw walczących w I wojnie światowej i formułującym propozycje negocjacji – inicjatywa ta nie odniosła skutku.

Ciekawą kwestią pozostaje jednak fakt, że Benedykt XV zdawał sobie sprawę, iż pomimo niewyobrażalnej przemocy i okrucieństwa, wojna będzie elementem stworzenia nowego układu sił (militarnych) na świecie. Stąd też w jego wizji ładu międzynarodowego, oprócz perspektywy odrodzenia lub ustanowienia państwowości wielu narodów europejskich, pojawiają się także Stany Zjednoczone. Państwo (kierowane przez Woodrowa Wilsona), któremu Ojciec Święty przypisywał inną misję niż ta odnosząca się do chęci mentalnej dominacji i przywództwa w świecie – tą sferę rezerwował bowiem dla Kościoła – czy samodzielnej kreacji zasad porządku globalnego. W ocenie Benedykta XV ustanowiony pokój nie mógł poróżnić zwycięzców ze zwyciężonymi, stąd też uważał, że rozejm forsowany przez Wilsona (a przede wszystkim Radę Czterech)¹⁸, promujący wyłącznie warunki amerykańskie, brytyjskie i francuskie, nie będzie trwały.

Czternaście punktów Wilsona¹⁹ było obszarem dyplomatycznej rywalizacji na linii USA – Watykan również w zakresie roli Ligi Narodów. Giacomo Paolo Battista della Chiesa pragnął bowiem stworzenia z Ligii organu

¹⁵ Benedetto XV, *Esortazione Apostolica Ubi Primum*, http://w2.vatican.va/content/benedict-xv/it/apost_exhortations/documents/hf_ben-xv_exh_19140908_ubi-primum.html, (dostęp: 2.06.2015); J. Corkery, T. Worcester, *The Papacy since 1500 From Italian prince to Universal Pastor*, Cambridge 2010, s. 167.

¹⁶ Encyklika Benedykta XV, *Ad Beatissimi Apostolorum*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xv/encyclicals/documents/hf_ben-xv_enc_01111914_ad-beatissimi-apostolorum_en.html, (dostęp: 02.06.2015).

¹⁷ Szerzej na temat Orędzia pokojowego z 1917 r., zob. A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieże a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, Kraków 2006, s. 40–44.

¹⁸ N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Część III, Kraków 2010, s. 1021.

¹⁹ H. Kissinger, *Diplomacy*, New York 1994.

typowo rozjemczego, dbającego o przestrzeganie prawa międzynarodowego i wyrzekającego się wszelkiej przemocy militarnej. Tymczasem, w jego ocenie, powołana do życia instytucja była pozbawiona jakiegokolwiek wiarygodności międzynarodowej, była bowiem inicjatywą zwycięzców i dbała wyłącznie o interes polityczny i establishment finansowo-ekonomiczny Brytyjczyków i Francuzów, co w połączeniu z polityczno-gospodarczym upokorzeniem Niemiec, a de facto wyłączeniem tego kraju z określania zasad na jakich będzie opierał się powojenny porządek międzynarodowy, było (według duchownych z Watykanu) historycznym błędem, o którego wyeliminowanie wielokrotnie apelował Benedykt XV. Swoje przesłanie i obawy papież zaprezentował między innymi w encyklice *Pacem Dei Munus Pulcherrimum*²⁰, która stała się fundamentem dla późniejszych rozważań o pokoju w świecie chrześcijańskim oraz wyznacznikiem dla (bezzstronnej) dyplomacji watykańskiej w XX wieku.

W 1939 roku na Tronie Piotrowym zasiadł jeden z najbardziej kontrowersyjnych papieży ostatniego stulecia, Pius XII. Jego pontyfikat opierał się nie tylko na monarchistycznym modelu sprawowania władzy²¹, ale także na jej centralizacji. Warto jednak zauważyć, że również i on rozpoczął okres swoich rządów od promowania idei pokojowych. Najlepszym tego dowodem pozostaje zarówno orędzie *Quoniam Paschalia Sollemnia*²², w którym zwracał uwagę, iż uznanie wzajemnych roszczeń, relacji oraz propozycja zgodnego porozumienia prowadzą do postępu cywilizacji i są wyznacznikiem uniwersalnego pokoju, jak również próba organizacji konferencji pokojowej, w której uczestniczyłyby Włochy, Francja, Anglia, Polska i Rzesza Niemiecka²³. Szczególnie ta druga inicjatywa miała wyrzucić realny wpływ na politykę międzynarodową. Papież sądził bowiem, że uda mu się nakłonić przywódców europejskich do spotkania i doprowadzić do rozwiązania kwestii spornych (politycznych i terytorialnych) pomiędzy powyższymi krajami. Nigdy jednak nie doszła ona do skutku. Złamanie układu monachijskiego

²⁰ Encyklika Benedykta XV, *Pacem Dei Munus Pulcherrimum*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xv/encyclicals/documents/hf_ben-xv_enc_23051920_pacem-dei-munus-pulcherrimum_en.html, (dostęp: 02.06.2015).

²¹ Traktaty laterańskie podpisane 11 lutego 1929 roku na Lateranie zapewniły Stolicy Apostolskiej niepodległość Państwa Watykańskiego w stosunku do państwa włoskiego, pod suwerenną i absolutną władzą Papieża, zob. B. Lecomte, *Tajemnice Watykanu*, Kraków 2010, s. 47–50.

²² Orędzie Piusa XII, *Quoniam Paschalia Sollemnia*, <http://www.frydek.pl/poczec/encykliki/pius12/radiowe.pdf>, (dostęp: 03.06.2015).

²³ A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieże a wojna...*, dz. cyt., s. 69–71.

z 1938 roku²⁴ przez Adolfa Hitlera wywołało bowiem sprzeciw państw zachodnich wobec propozycji papieża, a późniejsze, choć kruche, przymierze ideologii antychrześcijańskich sformalizowane podpisaniem paktu Ribbentrop – Mołotow²⁵, doprowadziły do załamania zasadności całości inicjatywy.

Papieska wizja bezpieczeństwa i ładu światowego, kreowana od zakończenia pierwszej wojny światowej, upadła jednak nie dlatego, że była nazbyt idealistyczna czy nierealna do spełnienia w warunkach traktatu wersalskiego, ale dlatego, że pomimo nieznacznych gestów odwagi, upadł moralny autorytet „kolejnego duchownego potomka tej idei. Chociaż Pius XII próbował odwzorować działania Benedykta XV, to wydaje się, że podejmowane przez niego inicjatywy pokojowe (mające na celu załagodzenie sporu i polegające na wypracowaniu fundamentów dialogu i porozumienia) starły się z okrutną wręcz neutralnością i milczeniem przywódcy Kościoła (które miały przeciwdziałać wrogiej, politycznej propagandzie; słowa takie jak: nazizm, faszyzm, komunizm, zachód od 1939 roku do roku 1945 nie pojawiały się w publicznych wystąpieniach papieża)²⁶, co wypaczyło dotychczasowe papieskie ideologie pokoju i bezpieczeństwa. I chociaż Pius XII nie był ani zwolennikiem nazizmu, ani komunistą, ani, tym bardziej, antysemitą, jego zachowanie było i dalej pozostaje niezrozumiałe, a często wręcz niegodne Ojca Świętego i przywódcy duchowego chrześcijan. W czasach nieludzkich zachowań, ideologii barbarzyństwa, czy holokaustu, w których każdy akt polityczny przekładał się na liczbę ludzkich istnień, zbrodnia spada bowiem także na tych, którzy będąc świadkami jej popełniania nie wołali o zaprzestanie wrogich działań, o powstrzymanie przemocy, o potępienie ideologii wrogich wartości życia, bez względu na przesłanki, przyczyny i skutki tego milczenia. Czym innym bowiem jest idea życzliwości dla cierpiących i represjonowanych, a czym innym otwarte potępienie popełnionej i udowodnionej zbrodni – zarówno agresji na suwerenne państwo, jak i na zwykłego człowieka.

Pomimo wielu rozważań nad naturą i charakterem pontyfikatu Piusa XII należy zauważyć, że jego osadzenie w czasie prowokuje do krótkiej analizy nie tyle co procesu pokojowego, lecz porządku światowego, który powstał po tragicznej wojnie. Papież Pacelli był bowiem (kolejnym) suwerennym przywódcą Państwa Watykań, który kreował własną wizję ładu

²⁴ Szerzej na temat układu monachijskiego z 1938 roku, [w:] W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1815–1945*, Warszawa 2008, s. 447–449.

²⁵ Szerzej nt. paktu Ribbentrop – Mołotow, [w:] Tamże, s. 467–469.

²⁶ H. Jedin, *Storia della Chiesa*. Tom 10, Milano 1995, s. 84.

międzynarodowego. Już w encyklice *Summi Pontificatus*²⁷, a także corocznych Bożonarodzeniowych orędziach pokojowych (w trakcie trwania konfliktu)²⁸ Biskup Rzymu stwierdzał, że trwały pokój musi być oparty na ładzie społecznym, wzniesionym na wartościach chrześcijańskich. Zauważał, że nowy świat nie powinien bazować na totalitaryzmie, bowiem jest on kultem antychrześcijańskiej ideologii oraz odzwierciedleniem upadku człowieczeństwa, lecz musi za fundament swego istnienia obrać wartości takie jak poszanowanie prawa do samostanowienia narodów. Niemniej w jego rozumieniu owe respektowanie prawa narodów odzwierciedlało się także w pokoju sprawiedliwym, czemu dał wyraz w encyklice *Communium Interpretes Dolorum* (Interpretacja Wspólnego Bólu)²⁹, a nie karzącym (podobnie uważał Benedykt XV). Była to zatem dalece odmienna koncepcja widzenia świata niż ta, którą przedstawiali zwycięscy alianci, zarówno po pierwszej, jak i drugiej wojnie światowej.

Papież rozumiał nakaz zadośćuczynienia, ale nie stawiał znaku równości pomiędzy nim a ukaraniem narodu (niemieckiego, włoskiego czy japońskiego) czy bezwarunkowej kapitulacji. Stwierdzał bowiem, że jedynie akceptowalne (a nie narzucone) warunki pokoju będą wyznacznikiem jego trwałości. Odwoływał się także do kwestii ograniczenia wyścigu zbrojeń, przy czym mówił nie o powszechnym rozbrojeniu pokonanych państw osi, lecz o całkowitym odrzuceniu ideologii spirali zbrojeń (użycie broni atomowej, a przede wszystkim ogrom ofiar i skala zniszczeń wywołały szok w Watykanie). Wzorem Benedykta XV, również i w jego wizji ładu światowego pojawia się konieczność powołania arbitralnej jurysdykcji międzynarodowej oraz całkowitej rewizji traktatów i paktów, które mogłyby godzić w równowagę narodów. Pius XII mówił jednak o międzynarodowej instytucji, która w sposób wydolny i realny zapanuje nad ideologiami i doktrynami godzącymi w pokój, a także o takiej organizacji, która równocześnie zagwarantuje poszanowanie (praw) narodów (w tym rozdzieli odpowiedzialność indywidualną od zbiorowej), rozwój godności ludzkiej i chrześcijańskiego sumienia

²⁷ *Summi Pontificatus*, Encyclical of pope Pius XII on the unity of human society to our venerable brethren: the patriarchs, primates, archbishops, bishops and other ordinaries in peace and communion with the Apostolic See, http://w2.vatican.va/content/pius-xii/en/encyclicals/documents/hf_p-xii_enc_20101939_summi-pontificatus.html, (dostęp: 03.06.2015).

²⁸ Były to Bożonarodzeniowe orędzia radiowe zwane kolokwialnie minutami Paceliego, zob. A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieże a wojna...*, dz. cyt., s. 77–80.

²⁹ Encyklika Piusa XII, *Communium Interpretes Dolorum*, http://www.vatican.va/holy_father/pius_xii/encyclicals/documents/hf_p-xii_enc_15041945_communium-interpretes-dolorum_en.html, (dostęp: 03.06.2015).

– stąd też idea stworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych jako organu nastawionego na stabilność i pokój, a nie tylko na promocję prawa międzynarodowego, uzyskała aprobatę ówczesnego Biskupa Rzymu. To, co jednak odróżnia wizję porządku międzynarodowego nakreśloną przez Benedykta XV od tej zaprezentowanej przez Piusa XII, to istota postrzegania bezpieczeństwa. Wydaje się bowiem, że Benedykt XV rozpatrywał koncepcje światowego pokoju utożsamiając jego trwałość wyłącznie ze stosunkami i relacjami państw w ramach Europy. Ład proponowany przez Piusa XII miał charakter bardziej globalny, czego najlepszym dowodem pozostaje chociażby podkreślenie roli, jaką odegrały Stany Zjednoczone, zarówno na kontynencie europejskim, jak i na Pacyfiku, przy czym papież wyraźnie bał się imperialistycznej ekspansji USA.

Działania militarne, które zakończyły drugą wojnę światową, chociaż obaliły dwie z trzech antychrześcijańskich ideologii – faszyzm i nazizm – to nie zakończyły fali realnej przemocy i napięcia politycznego. Wprost przeciwnie, okres powojenny stał się symbolem rywalizacji o miano hegemonia pomiędzy Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Stanami Zjednoczonymi, a także bywa często utożsamiany z problematyką państwowości Izraela (niemniej wyłącznie z uwagi na proklamację niepodległości tego państwa). Pomijając jednak szeroki wątek starcia Zachodu z komunizmem oraz wkład Kościoła rzymskokatolickiego w rozkład promowanej przez Moskwę ideologii warto dostrzec rolę, jaką odegrał Jan XXIII w zakończeniu kryzysu kubańskiego na początku lat sześćdziesiątych XX wieku³⁰. Jego aktywność i zaangażowanie, a przede wszystkim skuteczność mediacji wynikały jednak z uznania papieża za światowy autorytet – a dodając do tego względną niezależność polityczną i gwarancje bezstronności (bezstronność Kościoła była jednak wątpliwa, Kościół był przeciwny komunizmowi, a sytuacja na Kubie odzwierciedlała prześladowania względem Kościoła i duchownych)³¹ – za autorytet moralny, przy czym jego indywidualna determinacja oraz wynik arbitrażu były konsekwencją chęci rozwiązania sporu przez skonfliktowane strony – na dobrą sprawę żaden rozsądny przywódca nie chciał bowiem wywołania wojny nuklearnej.

Inaczej sytuacja ma się w przypadku niepokoju na Bliskim Wschodzie generowanych w ramach konfliktu izraelsko-arabskiego. Wydaje się, że ani w oczach Żydów, ani tym bardziej Muzułmanów, papież nie jest już tak znaczącą personą. Oczywiście ma to swoje podłoże religijne, niemniej w tym

³⁰ A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieże a wojna...*, dz. cyt., s. 143–166.

³¹ Tamże, s. 152.

przypadku duże znaczenie odgrywają także zaszłości historyczne. Po pierwsze, wynika to ze sporu o postawę Piusa XII w II wojnie światowej (brak głośnego sprzeciwu wobec holokaustu znacząco osłabił pozycję i autorytet papieża), a co istotniejsze z perspektywy międzynarodowej, również z samej kwestii powstania państwa izraelskiego. Otóż warto przywołać, iż Watykan był zdecydowanym przeciwnikiem idei podziału Palestyny (na państwo żydowskie i arabskie), promowanej w Rezolucji Nr 181 Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z 1947 roku³². Co więcej, nie wyraził w sposób otwarty nawet aprobaty dla zawartego w niniejszej rezolucji planu umiędzynarodowienia Jerozolimy i Betlejem jako *corpus separatum*³³ (stanowisko Stolicy Apostolskiej uległo pewnej zmianie dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych, przy czym nie warunkowało to uznania izraelskiej zwierzchności nad powyższymi miastami). Stąd też wynika pewna niechęć Żydów do polityki Watykanu oraz charakterystyczna specyfika dialogu pomiędzy chrześcijanami a wyznawcami judaizmu.

Odnosząc się do papieskich inicjatyw w obronie pokoju w Ziemi Świętej warto mieć na uwadze, iż tak naprawdę tylko czterech papieży: Paweł VI, Jan Paweł II³⁴, Benedykt XVI oraz Franciszek miało możliwość przybycia w ten zakątek świata. Na szczególną uwagę w materii łagodzenia sporu izraelsko-arabskiego zasługuje jednak Papież pochodzący z Polski, który na fundamencie nauczania Jana XXIII i Pawła VI, a także II Soboru Watykańskiego, stał się posoborowym architektem porządku globalnego oscylującym pomiędzy religią a polityką, jako przywódca religijny i polityczny zwierzchnik Watykanu. Jan Paweł II to wyjątkowa postać na tle historii Ziemi Świętej. Jego ponad ćwierćwieczny pontyfikat obfitował w szereg wydarzeń, które pozwoliły mu na aktywny udział w życiu międzynarodowym, rozbudowę dialogu międzyreligijnego czy walkę z komunizmem. Niemniej doprowadzenie do procesu pokojowego pomiędzy Izraelem a krajami arabskimi było dla niego osobistym priorytetem. Karol Wojtyła od zawsze podkreślał stanowisko Stolicy Apostolskiej w materii sporu. Akcentował zarówno świętość Jerozolimy w stosunku do wyznawców trzech religii monoteistycznych, jak również prawo narodów do posiadania własnej ojczyzny;

³² Rezolucja Nr 181 Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 29 listopada 1947 roku, <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/un%20general%20assembly%20resolution%20181.aspx>, (dostęp: 05.06.2015).

³³ K. Pilarczyk, *Pomiędzy religią a polityką. Wokół wartości wniesionych przez Jana Pawła II*, Przegląd Religioznawczy, nr 1/2013, s. 155–156.

³⁴ Jan Paweł I został pominięty celowo, z racji zbyt krótkiego pontyfikatu (urzędował zaledwie 33 dni).

promował ideę państwa żydowskiego graniczącego z państwem palestyńskim, przy czym ich powstanie wiązał z konstruktywnym dialogiem między Żydami, chrześcijanami i muzułmanami oraz wzajemnym zrozumieniem i poszanowaniem godności.

Idealistyczne podejście do prawa narodów zrodzonego z etosu moralnego i etyki nijak ma się jednak do rzeczywistości. Uwidoczniły to chociażby ataki izraelskiego lotnictwa na reaktor atomowy w Osirak w Iraku w 1981 roku³⁵, inwazja sił izraelskich na Liban w 1982 roku³⁶, intyfikady palestyńskie³⁷ czy zjawisko terroryzmu. Na ich podstawie Jan Paweł II wielokrotnie wzywał do zaprzestania fali przemocy, potępiał terroryzm, czy próbował wymusić na Zachodzie większe zaangażowanie w stabilizację sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Mogłoby się wydawać, że częstotliwość wysyłania not dyplomatycznych, spotkań z przywódcami Izraela i Autonomii Palestyńskiej a także apeli międzynarodowych rosła wraz z upływającym pontyfikatem. Papież pomimo tego, że podupadał na zdrowiu, czynnie uczestniczył w kreowaniu ładu w Ziemi Świętej. Uwidoczniło się to szczególnie w okresie po 2001 roku, kiedy do głosu doszli terroryści, a Izrael zdecydował się na interwencję zbrojną na terytoria zajęte przez Palestyńczyków³⁸. Dyplomacja Stolicy Apostolskiej oparła się wówczas na pięciu punktach: potępieniu terroryzmu, dezaprobowaniu wobec niesprawiedliwości i upokorzeń narzuconych narodowi palestyńskiemu, nawoływaniu do respektowania rezolucji ONZ, domaganiu się reakcji na zjawisko terroryzmu opartej na proporcjonalności w zastosowaniu słusznych środków obrony oraz narzuceniu obowiązku opieki nad miejscami świętymi stronom konfliktu. Ojciec Święty dążył również do zorganizowania konferencji pokojowej dla Bliskiego Wschodu przy współpracy wspólnoty międzynarodowej, położenia kresu izraelskim osiedlom na terenach palestyńskich, gwarancji bezpieczeństwa dla państwa izraelskiego oraz statusu międzynarodowego dla Jerozolimy³⁹. Dostrzegalna jest tu zatem pewna zbieżność papieskiego stanowiska z tak zwaną „mapą drogową Geor-

³⁵ J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej. Studium politologiczne*, Warszawa 2006, s. 58.

³⁶ P. Boniface, *Atlas wojen XX wieku*, Warszawa 2001, s. 75.

³⁷ J. Modrzejewska–Leśniewska, *Bliskowschodni dylemat 1947–2000*, [w:] A. Bartnicki (red.), *Zarys dziejów Afryki i Azji. Historia konfliktów 1869–2000*, Warszawa 2000, s. 523–524.

³⁸ Chodzi o podjętą w nocy z 28 na 29 marca 2002 roku operację zbrojną na Zachodnim Brzegu.

³⁹ A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieże a wojna...*, dz. cyt., s. 297–298.

ge W. Busha”⁴⁰, która zakładała osiągnięcie kompleksowego rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Jak się okazało, osiągnięcie celu nie powiodło się do dnia dzisiejszego, chociaż w dniu 29 listopada 2012 roku Zgromadzenie Ogólne podwyższyło status Palestyny do poziomu nieczłonkowskiego państwa obserwatora ONZ.

Innymi wartymi przywołania konfliktami, w których rozwiązanie zaangażował się Papież Polak były argentyńsko-chilijski spór o kanał Beagle oraz konfrontacja pomiędzy Argentyną i Wielką Brytanią o Falklandy/Malwiny. Wydaje się, że większy oddźwięk na arenie międzynarodowej uzyskał jednak pierwszy z nich, a – co warto zauważyć – de facto zapoczątkował on także pontyfikat Jana Pawła II. W 1978 roku armie chilijska i argentyńska były bowiem postawione w stan najwyższej gotowości bojowej, a „poszło” o trzy wysepki: Lennox, Picton i Nuewę, z perspektywy ówczesnych czasów niby nic nieznaczące, a jednak zasadniczo wpływające na kwestię rybołówstwa, przemysł wydobywczy (złoże ropy naftowej), czy dostęp do Antarktydy. Kiedy jednak miało dojść do zbrojnej agresji Argentyny na Chile⁴¹, na dzień przed planowanym atakiem w całość sporu dyplomatycznie wtrącił się Watykan. Interwencja papieża nie była jednak początkowo samodzielną inicjatywą, lecz wynikiem polityki amerykańskiej. Otóż o ingerencję Biskupa Rzymu (po tym jak gen. Jorge Rafael Videla odrzucił wynik arbitrażu ONZ, a kolejno propozycję mediacji amerykańskiego przywódcy) zabiegał ówczesny prezydent USA, Jimmy Carter Jan Paweł II, poproszony o podjęcie działań mających na celu zapobieżenie rozlewowi krwi, najpierw osobiście zadzwonił i rozmawiał z argentyńskim przywódcą oraz gen. Augusto Pinochetem, a kolejno wysłał w rejon sporu swego specjalnego wysłannika, włoskiego kardynała Antonio Samorè. Informacja o gotowości Stolicy Apostolskiej do mediacji odbiła się także szerokim echem w światowych mediach. Był to jednak zabieg czysto polityczny, który poprzez presję międzynarodową (presję chrześcijan) miał wpłynąć na obu (katolickich) przywódców. W rzeczywistości przysłużył się on jednak bardziej promocji autorytetu papieża oraz ukształtował miejsce Kościoła rzymskokatolickiego w przestrzeni polityki międzynarodowej. Niemniej co ważniejsze, przyniósł także zamierzony efekt: afiszujący się swoją wiarą przywódcy zwaśnionych stron nie mogli przecież odmówić Głowie Kościoła podjęcia pertraktacji. W ten też sposób zapoczątkowane rozmowy zostały ostatecznie sformalizo-

⁴⁰ Plan Mapa Drogowa, <http://www.izrael.badacz.org/historia/plan.html>, (dostęp: 05.06.2015).

⁴¹ Datę rozpoczęcia inwazji militarnej gen. Jorge Rafael Videla wyznaczył na 23 grudnia 1978 roku na godzinę 3:00.

wane poprzez podpisanie Aktu Montevideo⁴². To właśnie na jego podstawie Argentyna i Chile zwracały się do Watykanu o oficjalną mediację oraz bezwarunkowo zobowiązywały do uznania decyzji Stolicy Apostolskiej. To również na jego mocy Videla i Pinochet wydali rozkaz demobilizacji wojsk.

Początkowo, w oparciu o wydane pełnomocnictwa papieża, rolę mediatora w niniejszym sporze wypełniał przywołany powyżej kardynał Samorè. Kiedy jednak zaproponowane przez niego rozwiązania nie przyniosły efektów (kardynał umiera w 1983 roku), w pokojowe rozstrzygnięcia zaangażował się sam Jan Paweł II, a kolejno oddelegowany przez niego kardynał Agostino Casaroli. To właśnie ten ostatni doprowadził do podpisania tzw. Deklaracji o Przyjaźni i Pokoju, a w wyniku dalszych negocjacji wypracował także tekst ostatecznego Traktatu o Przyjaźni i Pokoju⁴³; został on ostatecznie ratyfikowany (chodzi o wymianę dokumentów ratyfikacyjnych) w obecności Papieża Polaka w dniu 2 maja 1985 roku w Watykanie. W jego wyniku sporne wyspy pozostały pod zwierzchnictwem Chile, a większość „praw morskich wokół kanału” zarezerwowano dla Argentyny. Kilkuletni wysiłek włożony w proces pojednania dwóch katolickich narodów przyniósł zatem sukces dyplomacji Stolicy Apostolskiej, a zyskał na tym najbardziej autorytet papieża – wypracowany konsensus zapobiegł bowiem wybuchowi konfliktu, czego niezbitym i najlepszym dowodem pozostaje pielgrzymka Jana Pawła II do Chile i Argentyny w 1987 roku⁴⁴, podczas której Ojca Świętego witano jak bohatera narodowego z transparentami „Papież Pokoju”.

Slogan powszechnego pokoju stał się wizytówką pontyfikatu wypełnianego przez Karola Wojtyłę. Przy czym Stolicy Apostolskiej nie udało się zapobiec wszelkim rywalizacjom polityczno-militarnym w okresie jego panowania. Przecież już w latach osiemdziesiątym XX wieku, równoległe do sporu o kanał Beagle, toczyło się bowiem co najmniej kilka konfliktów o podłożu międzynarodowym, w których o mediację zabiegał sam papież. Najbardziej znanym z nich była jednak wojna o Falklandy/Malwiny⁴⁵, która

⁴² M. Sobczyński, *Jan Paweł II jako mediator sporów międzynarodowych*, [w:] M. Wilk, Ł. Donaj (red.), *Jan Paweł II – w kręgu myśli politycznej i dyplomacji*, Łódź 2009, s. 47.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Pielgrzymki. Urugwaj, Chile, Argentyna 31 marca – 12 kwietnia 1987, <http://www.janpawel2.pl/jan-pawe-ii/pielgrzymki1/432-urugwaj-chile-argentina-31-iii--12-iv-1987>, (dostęp: 07.06.2015).

⁴⁵ Zob. szerzej nt. historii Falkland, wojny z 2 kwietnia 1982 roku oraz jej konsekwencji w przyszłości, [w:] D. K. Gibran, *The Falklands war: Britain versus the past in the South Atlantic*, United States of America 1998; S. Badsey, R. Havers, M. Grove (red.), *The Falklands conflict twenty years on: lessons for the future*, London 2005.

wybuchła w dniu 2 kwietnia 1982 roku⁴⁶, a rozpoczęła się od inwazji sił argentyńskich na wyspę. Działania Argentyny zostały wówczas co prawda potępione na arenie międzynarodowej, a w szczególności przez stałych członków Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych⁴⁷. Niemniej argentyńska junta wojskowa nie zamierzała dostosować się ani do opinii międzynarodowej, ani tym bardziej do zabiegów przywołanej organizacji światowej. Stąd też wynika brytyjska decyzja o odbiciu spornego terytorium, a także zaangażowanie się Papieża Polaka. Ufał on bowiem, że przywrócenie stabilizacji na wyspie oraz określenie jej statusu uda się ustalić innymi metodami niż zbrojna walka. Mimo tego, wielokrotne apele Ojca Świętego o pokojowe rozstrzygnięcia oraz podejmowane przez niego działania (audiencja generalna z ówczesnym Sekretarzem Generalnym ONZ – wpływ papieża spowodował że Sekretarz Generalny oficjalnie zwrócił się do stron konfliktu o zaprzestanie działań, które zagrażają bezpieczeństwu międzynarodowemu⁴⁸; wydanie oświadczenia o konieczności przywrócenia pokoju na wyspie; zwołanie Konferencji Episkopatu Argentyny⁴⁹; pisemna odezwa do władz w Argentynie i Wielkiej Brytanii w zakresie zaprzestania przemocy; przesłanie not dyplomatycznych do ówczesnego Premiera Wielkiej Brytanii i Prezydenta Republiki Argentyńskiej: w liście do Margaret Thatcher Jan Paweł II zwrócił się z prośbą „o podjęcie stanowczych działań zmierzających do zagwarantowania natychmiastowego przerwania ognia, co otworzyłoby drogę do pokojowego rozwiązania sporu”⁵⁰; odprawienie mszy w zakresie rozwiązania konfliktu na Falklandach przy współdziałaniu duchownych z Anglii i Argentyny⁵¹, orędzie do uczestników sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ⁵², podróż apostolska do Wielkiej Brytanii – maj 1982 roku, pielgrzymka do Argentyny – czerwiec 1982 roku) nie przyniosły

⁴⁶ K. Sus, *Wojna o Falklandy/Malwiny*, <http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/wojna-o-falklandy-malwiny-1982-rok/>, (dostęp: 07.06.2015).

⁴⁷ Powołano Rezolucję nr 502 (1982) Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie zajęcia Falkland przez Argentynę (wskazano w niej m.in.: „do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych, wycofania wojska argentyńskiego z terenów Malwin” oraz „nawiązania kontaktu z przedstawicielami państw” biorących udział w konflikcie by odnaleźć „dyplomatyczne rozwiązanie” w sytuacji zagrażającej pokojowi i bezpieczeństwu), <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/RESOLUTION/GEN/NR0/435/26/IMG/NR043526.pdf?OpenElement>, (dostęp: 07.06.2015).

⁴⁸ *L'Osservatore Romano*, Wyd. polskie, nr 5, 1982, s. 2.

⁴⁹ *L'Osservatore Romano*, Wyd. polskie, nr 4, 1982, s. 22.

⁵⁰ Telegram Ojca Świętego do Premiera Wielkiej Brytanii, [w:] Tamże, s. 10.

⁵¹ *L'Osservatore...*, dz. cyt., nr 5, 1982, s. 30.

⁵² Tamże, s. 24.

efektu. I chociaż doszło do brytyjskiej interwencji i siłowego starcia pomiędzy państwami, aktywność papieża na stałe wpisała się w promocję wizji ładu międzynarodowego, w którym spory polityczne rozstrzyga się słowami, a nie siłą militarną.

Wartości religijne i wierzenia są nieodzowną determinantą oddziałującą na politykę pomimo tego, że poza światem islamu ciężko jest obecnie doszukiwać się na mapie politycznej świata państwa religijnego (wyznaniowego), nie licząc Watykanu. Mogłoby się zatem wydawać, że poddaństwo świata świeckiego względem papieża nie jest wcale utopią. Tymczasem misja, jaką wypełniał Jan Paweł II była tak naprawdę jego indywidualną wolą zaangażowania się w losy ludzkości. To papież, jako przywódca państwa, decydują bowiem o stylu polityki Stolicy Apostolskiej oraz kreują ogólny ogląd Kościoła rzymskokatolickiego na sprawy międzynarodowe. Zasady tej polityki, pomimo tego, iż nie są formalizowane na piśmie, można wydestylować na bazie pontyfikatów przywołanych powyżej papieża, a także okresu panowania Benedykta XVI i Franciszka. Otóż do priorytetowych celów Stolicy Apostolskiej należy przede wszystkim opowiadanie się za fundamentalnymi wartościami, takimi jak pokój, sprawiedliwość i godność człowieka, a dopiero w dalszej kolejności krzewienie wiary katolickiej czy forsowanie wolności religijnej⁵³. Przy czym promowanie tych idei stoi na równi z chęcią reanimowania Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako podmiotu zwierzchniego nad problemami współczesnego świata i narodów.

Stolica Apostolska na czele z obecnym papieżem Franciszkiem próbują więc nadać ONZ nowego znaczenia. Aktywizować owe forum współpracy. Jednak biorąc pod uwagę realną sytuację polityczną na arenie międzynarodowej oraz realizm osamotnienia Watykanu w tym działaniu, są to zabiegi z góry skazane na porażkę. W dzisiejszych czasach papież nie jest już bowiem postrzegany jako najwyższy autorytet polityczny, czy tym bardziej jako średniowieczny król królów. Wydaje się także, że poprzez działanie Benedykta XVI, który złamał przysięgę (dożywotniej) posługi papieskiej na rzecz piastowania urzędu i emerytury, Biskupi Rzymu stracili także pewien szacunek na polu międzynarodowym. Stąd też (w połączeniu z umniejszaniem roli jaką odgrywało chrześcijaństwo) kolejni Ojcowie Święci mają coraz mniejszy wpływ na kształt polityki kreowanej przez poszczególne

⁵³ L. Ring-Eifel, *Światowa potęga Watykanu. Polityka współczesnych papieży*, Warszawa 2008, s. 34–35.

podmioty prawa międzynarodowego. Niemniej nie znaczy to, że nie są ambitni w swoich działaniach.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Badsey S., Havers R., Grove M. (red.), *The Falklands conflict twenty years on: lessons for the future*, London 2005.
- [2] Benedetto XV, Esortazione Apostolica Ubi Primum, http://w2.vatican.va/content/benedict-xv/it/apost_exhortations/documents/hf_ben-xv_exh_19140908_ubi-primum.html, (dostęp: 2.06.2015).
- [3] Boniface P., *Atlas wojen XX wieku*, Warszawa 2001.
- [4] Bryła J., *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieproliferaacji broni jądrowej. Studium politologiczne*, Warszawa 2006.
- [5] Cairns E. E., *Z chrześcijaństwem przez wieki. Historia Kościoła Powszechnego*, Katowice 2003.
- [6] Corkery J., Worcester T., *The Papacy since 1500 From Italian prince to Universal Pastor*, Cambridge 2010.
- [7] Davies N., *Europa. Rozprawa historyka z historią. Część III*, Kraków 2010.
- [8] Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych 1815–1945*, Warszawa 2008.
- [9] Dziwisz M., *Dylematy świeckości państwa i ich wpływ na edukację w Polsce*, <http://www.kulturaswiecka.pl/node/260>, (dostęp: 02.06.2015).
- [10] Ehler S. Z., Morrall J. B., *Church and State through the Centuries: A Collection of Historic Documents with Commentaries*, New York 1967.
- [11] Encyklika Benedykta XV, Ad Beatissimi Apostolorum, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xv/encyclicals/document_s/hf_ben-xv_enc_01111914_ad-beatissimi-apostolorum_en.html, (dostęp: 02.06.2015).
- [12] Encyklika Benedykta XV, Pacem Dei Munus Pulcherrimum, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xv/encyclicals/document_s/hf_ben-xv_enc_23051920_pacem-dei-munus-pulcherrimum_en.html, (dostęp: 02.06.2015).
- [13] Encyklika Piusa XII, Communium Interpretes Dolorum, http://www.vatican.va/holy_father/pius_xii/encyclicals/documents/hf_

- p-xii_enc_15041945_communion-interpretet-dolorum_en.html, (dostęp: 03.06.2015).
- [14] *Encyklopedia Katolicka*. Tom 14, Lublin 2010.
- [15] Gianelli A., Tornielli A., *Papieże a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, Kraków 2006.
- [16] Gibran D. K., *The Falklands war: Britain versus the past in the South Atlantic*, United States of America 1998.
- [17] Jedin H., *Storia della Chiesa*. Tom 10, Milano 1995.
- [18] Johnston D., *Faith-Based Diplomacy. Trumping Realpolitik*, New York 2003.
- [19] Kamen H., *Imperium Hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, Warszawa 2008.
- [20] Kissinger H., *Diplomacy*, New York 1994.
- [21] L'Osservatore Romano, Wyd. polskie, nr 4, 1982.
- [22] L'Osservatore Romano, Wyd. polskie, nr 5, 1982.
- [23] La Due W. J., *Na tronie św. Piotra. Historia papieżstwa*, Wrocław 2004.
- [24] Lecomte B., *Tajemnice Watykanu*, Kraków 2010.
- [25] Łukaszyk R., Bieńkowski L., Gryglewicz F., *Encyklopedia katolicka*. Tom 3, Lublin 1979.
- [26] Modrzejewska–Leśniewska J., *Bliskowschodni dylemat 1947–2000*, [w:] Bartnicki A. (red.), *Zarys dziejów Afryki i Azji. Historia konfliktów 1869–2000*, Warszawa 2000.
- [27] Orędzie Piusa XII, Quoniam Paschalia Sollemnia, <http://www.frydek.pl/poczet/encykliki/pius12/radiowe.pdf>, (dostęp: 03.06.2015).
- [28] Pielgrzymki. Urugwaj, Chile, Argentyna, 31 marca – 12 kwietnia 1987, <http://www.janpawel2.pl/jan-pawe-ii/pielgrzymki/432-urugwaj-chile-argentyna-31-iii--12-iv-1987>, (dostęp: 07.06.2015).
- [29] Pilarczyk K., *Pomiędzy religią a polityką. Wokół wartości wniesionych przez Jana Pawła II*, Przegląd Religioznawczy, nr 1/2013.
- [30] Plan Mapa Drogowa, <http://www.izrael.badacz.org/historia/plan.html>, (dostęp: 05.06.2015).
- [31] Rezolucja Nr 181 Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z dnia 29 listopada 1947 roku, <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/un%20general%20assembly%20resolution%20181.aspx>, (dostęp: 05.06.2015).
- [32] Rezolucja nr 502 (1982) Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie zajęcia Falkland przez Argentynę, <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/RE->

- SOLUTION/GEN/NR0/435/26/IMG/NR043526.pdf?OpenElement, (dostęp: 07.06.2015).
- [33] Ring-Eifel L., *Światowa potęga Watykanu. Polityka współczesnych papieży*, Warszawa 2008.
- [34] Sobczyński M., *Jan Paweł II jako mediator sporów międzynarodowych*, [w:] Wilk M., Donaj Ł. (red.), *Jan Paweł II – w kręgu myśli politycznej i dyplomacji*, Łódź 2009.
- [35] Summi Pontificatus, Encyclical of pope Pius XII on the unity of human society to our venerable brethren: the patriarchs, primates, archbishops, bishops and other ordinaries in peace and communion with the Apostolic See, http://w2.vatican.va/content/pius-xii/en/encyclicals/documents/hf_p-xii_enc_20101939_summi-pontificatus.html, (dostęp: 03.06.2015).
- [36] Sus K., Wojna o Falklandy/Malwiny, <http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/wojna-o-falklandy-malwiny-1982-rok/>, (dostęp: 07.06.2015).
- [37] Sylwestrzak A., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1994.

HOW THE VATICAN DIPLOMACY INFLUENCES WORLD POLITICS – SELECTED ISSUES

ABSTRACT

The Holy See is a particular subject of international law, which actively creates world order and international environment. Papal diplomacy and its influence on interstate relations is an interesting and mysterious matter, usually connected with conspiracy theories. An author of this text, based on selected examples of the Roman Catholic Church history, will present both positive and negative effects of the Vatican's diplomacy interference in global affairs.

Keywords:

diplomacy, Vatican, pope, conflicts, world order.